

## Obserwowanie Błyskotki

Janek kocha zwierzęta. Dziś jest szczególnie przejęty, ponieważ w ich domu pojawił się nowy domownik, kotka o imieniu Błyskotka. Błyskotka jest nieufna i jeszcze trudno ją pogłaskać. Janek podchodzi do niej cicho, stawiając ostrożnie kroki...

Koci słuch jednak wygrywa i Janek szybko zostaje nakryty. Nawet kiedy chłopcu udało się musnąć jej futerko, Błyskotka ziała i dokładnie wylizała swoją sierść.

Janek zmienił więc strategię: zbudował z poduszek punkt obserwacyjny i uważnie, ale z dystansem, przyglądał się Błyskotce.

— Janku co robisz pod tymi poduszkami? — zapytała zdziwiona mama.

— Mamo ciiiiii! Tropię w miejscu. — Mama usiadła obok Janka, który nie odrywał wzroku od kotki.

— Mój mały tropiciel — wyszeptła mama.

— Zobacz mamó, Błyskotka myje się językiem! Raz udało mi się ją pogłaskać, a ona zaraz zaczęła czyścić swoje futerko. — opowiadał z przejęciem chłopiec.

— Czyli nie tylko ludzie myją ręce po kontakcie ze zwierzakami. Jak myślisz synku?

— Noo, chyba zwierzęta po zabawie z ludźmi też. Nasza Błyskotka bardzo dużo i często się myje. Wiesz mamó? — A załatwia się do tego domku z piaskiem. — Janek wskazał palcem na duże pudełko w przedpokoju.

— To kuweta, synku, czyli taka kocia toaleta. — fachowo wyjaśniła mama.

— I zakopuje kupę w toalecie.

— Kuwecie. Kot zakopuje odchody w kuwecie. A człowiek spuszcza wodę w toalecie.

— I potem znowu się liże. — z przejęciem dodał Janek.

— Kot się liże. Człowiek myje — sprostowała rozbawiona mama. — Tak Janku, koty jak my, pilnują czystości. Tylko robią to w inny sposób.